

Sygn. akt III AUa 232/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSO del. Barbara Konieczna
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2016 r. w Szczecinie

sprawy R. N. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 grudnia 2015 r. sygn. akt IV U 880/15

1. zmienia częściowo zaskarżony wyrok oraz poprzedzające go decyzje w ten sposób, że ustala, iż ubezpieczony R. N. (1) nie jest zobowiązany do zapłaty odsetek za okresy wskazane w zaskarżonych decyzjach,
2. oddala apelację w pozostałej części,
3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. na rzecz ubezpieczonego R. N. (1) kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Barbara Konieczna SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 232/16

## UZASADNIENIE

Decyzją z 17 sierpnia 2015r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. zobowiązał ubezpieczonego R. N. (1) do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 01.10.2012r. do 31.01.2015r. w kwocie 23.258,65 zł i odsetek za okres od 06.10.2012r. do 17.08.2015r. w kwocie 4.469,66 zł. Kolejną decyzją z 17.08.2015r. organ rentowy zobowiązał R. N. (1) do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 01.03.2015r. do 31.03.2015r. w kwocie 880,45 zł

i odsetek za ten okres w wysokości 31,84 zł. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że w czasie pobierania przez ubezpieczonego renty w drodze wyjątku, w w/w okresach, jednocześnie pozostawał on w zatrudnieniu, a w takim wypadku renta rodzinna nie przysługuje, o czym organ rentowy pouczył ubezpieczonego.

Odwołania od powyższych decyzji wniósł ubezpieczony, który wskazywał, że organ rentowy nie pouczył go o konieczności poinformowania organu rentowego o uzyskanych dochodach. Podniósł także, że maksymalny okres za jaki mógłby organ rentowy żądać zwrotu świadczeń to okres 12 miesięcy, nadto uznał za niesłuszne żądanie dotyczące zwrotu świadczeń za okres od 06.10.2012r. do 17.08.2015r. twierdząc, że naliczenie odsetek jest możliwe dopiero od daty doręczenia decyzji.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie, podtrzymując dotychczasową argumentację. W jego ocenie ubezpieczony był prawidłowo pouczony, a naliczenie odsetek powinno nastąpić od wystąpienia okoliczności powodujących pobranie świadczenia nienależnego, a nie od momentu wydania decyzji potwierdzających zaistnienie tej okoliczności.

Wyrokiem z 21 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania.

Sąd Okręgowy wydał rozstrzygnięcie w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny i rozważania prawne.

Decyzją z dnia 30.10.1997r., Prezes ZUS przyznał, w drodze wyjątku rentę rodzinną dla dzieci zmarłego J. N.: R. N. (1) ((...)) i R. N. (2) ((...)). Renta była płatna do rąk matki ubezpieczonego A. N.. Po osiągnięciu pełnoletności przez ubezpieczonego, w decyzji z dnia 17.07.2009r., dokonano podziału renty rodzinnej pomiędzy dwie uprawnione osoby, a część renty przysługująca ubezpieczonemu płatna była do jego rąk. Renta rodzinna była wypłacana odwołującemu na podstawie przedkładanych zaświadczeń szkolnych o kontynuowaniu nauki do dnia 31.03.2015r.

Począwszy od decyzji ZUS z dnia 21.04.2011r. i kolejnych decyzji wydawanych w sprawie ubezpieczonego, organ rentowy na pierwszej stronie decyzji umieszczał pieczętkę koloru czarnego zawierającą pouczenie o tym, że w wypadku osiągania jakiegokolwiek dochodu, świadczenie przyznane w drodze wyjątku nie przysługuje. Decyzje te nie zawierają adnotacji o zwrotnym potwierdzeniu odbioru i były wysyłane listem zwykłym na adres wnioskodawcy. Przyznawały one ubezpieczonemu uprawnienia do pobierania renty na wskazany w decyzji okres, na podstawie przedłożonych przez ubezpieczonego szkolnych zaświadczeń. Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony każdorazowo po upływie okresu na jaki przyznana była renta, zgłaszał wniosek o przedłużenie prawa do renty i przedkładał stosowne zaświadczenie z placówki szkolnej. Wnioski o przedłużenie wypłacania świadczenia wypełniał samodzielnie, opatrując je własnoręcznym podpisem, do reprezentowania swojej osoby przed organem rentowym nie udzielił pełnomocnictwa żadnej osobie.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynika, że w dniu 19 lutego 2015r. organ rentowy wezwał ubezpieczonego do przedłożenia informacji o osiąganym przez niego dochodzie uzyskiwanym z tytułu zatrudnienia na podstawie umów-zlecenia za rok 2012 i 2013r. Ubezpieczony nie odpowiedział na wezwanie organu rentowego.

Sąd I instancji w dalszej kolejności ustalił, że ubezpieczony w okresach od 01.10.2012r. do 31.01.2015r. oraz od 01.03.2015r. do 31.03.2015r., wykonywał zatrudnienie w zakładach p. (...) i (...) i osiągnął z tego tytułu przychód. W związku z powzięciem informacji o podjęciu zatrudnienia przez ubezpieczonego, organ rentowy wydał 17 sierpnia 2015r. dwie decyzje, w których zobowiązał odwołującego do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za w/w okres. Stwierdził, że ubezpieczony nie dopełnił obowiązku powiadomienia o podjęciu zatrudnienia, o czym był pouczany przez organ rentowy.

Sąd Okręgowy uznał odwołania ubezpieczonego za niezasadne. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły przepisy art. 138 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2015.748 tj.) oraz art. 84 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd I instancji wskazał, że za nienależnie pobrane świadczenie w rozumieniu art. 138 ustęp 1 cyt. ustawy uznane zostały świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania (art. 138 ustęp 1 pkt 2).

Konsekwencją braku pouczenia jest niemożność nałożenia obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Wymóg pouczenia ma charakter formalny. Oznacza to, że osoba której, umożliwiono zapoznanie się ze stosowną informacją (pouczeniem) nie może zasłaniać się okolicznością faktycznego braku zapoznania z pouczeniem. Zwrot nienależnie pobranych świadczeń może obejmować okres nie dłuższy niż trzyletni (art. 138 § 1 ustęp 4). Wyjątkiem jest sytuacja, w której osoba pobierająca świadczenie zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenie było jej nadal wypłacane. Następuje wtedy ograniczenie okresu obowiązku zwrotu do okresu 12 miesięcy.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że ubezpieczony uprawniony był do renty rodzinnej w drodze wyjątku na podstawie art. 83 ustęp 1 ustawy emerytalno - rentowej. Renta przyznana w drodze wyjątku jest odmiennym świadczeniem od świadczeń przyznanych w trybie ustawy po spełnieniu ustawowych przesłanek nabycia prawa, w konsekwencji odmienny jest też rygoryzm wymagany w zakresie zachowania prawa do świadczenia. O ile w przypadku rent rodzinnych przyznanych w związku z wypełnieniem ustawowych przesłanek nabycia prawa do świadczenia reguły zawieszania i zmniejszania świadczeń są oparte na zasadach określonych w art. 103 a – 106 cyt. wyżej ustawy emerytalno-rentowej, o tyle w przypadku świadczeń przyznanych w drodze wyjątku, podjęcie jakiegokolwiek pracy objętej ubezpieczeniem społecznym powoduje ustanie prawa (por. wyrok SA w Gdańsku z 2002. 2013 III AUa 1231/12).

Sąd I instancji wskazał, że w niniejszej sprawie niespornym pomiędzy stronami jest fakt wykonywania przez ubezpieczonego pracy we wskazanych w zaskarżonych decyzjach okresach jak i osiągnięcie z tego tytułu przychodu. Ubezpieczony nie kwestionuje również tego, że osiąganie przychodu przez osobę otrzymującą świadczenie w drodze wyjątku powoduje ustanie prawa do tego świadczenia. Spornym pozostawał fakt czy ubezpieczony zobowiązany jest do zwrotu przyznanej w drodze wyjątku renty rodzinnej jako nienależnie pobranego świadczenia a co się z tym wiąże czy został prawidłowo pouczony o tym, że w przypadku osiągania przychodu świadczenie przyznane w drodze wyjątku nie przysługuje.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że przepisy prawa ubezpieczeń społecznych nie precyzują formy w jakiej organ rentowy ma dokonać pouczenia. Zawiadomienie to zatem może mieć w zasadzie dowolną treść i może być dokonane osobnym dokumentem, jak również wynikać z innych wysyłanych przez organ rentowy dokumentów. Samo pouczenie powinno być jednak wyczerpujące i zawierać informację o obowiązujących w dacie pouczenia zasadach zawieszania prawa do świadczeń. Sąd I instancji uznał zatem, że pouczenia ubezpieczonego dokonywane przez organ rentowy miały charakter konkretny, jednoznaczny, w sposób wyraźny precyzowały jaka okoliczność skutkuje utratą prawa do świadczeń przyznanych i wypłaconych ubezpieczonemu. Jednocześnie Sąd nie dał wiary ubezpieczonemu, że nie otrzymał on pouczenia na które wskazuje organ rentowy. Wprawdzie organ rentowy nie dysponuje dowodem poświadczającym odbiór przez ubezpieczonego decyzji z przedmiotowym pouczeniem to na podstawie akt organu rentowego, w których znajdują się odpisy wysyłanych do ubezpieczonego ze stosownym pouczeniem decyzji o przyznaniu renty i fakt, że ubezpieczony każdorazowo przed upływem okresu wskazanego w tych decyzjach, dostarczał organowi rentowemu wymagane dla przedłużenia prawa do renty zaświadczenia o kontynuowaniu nauki, Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony z całą pewnością otrzymał te decyzje.

Nadto Sąd I instancji wskazał, że decyzje z pouczeniem wysyłane były na adres ubezpieczonego. Także we wniosku z 17.04.2012r. (k.205 akt ZUS-u) o wydanie legitymacji emeryta-rencisty ubezpieczony wskazał ten sam adres, na który miała jemu być przekazana legitymacja. Każdorazowo po przesłaniu ubezpieczonemu decyzji o wstrzymaniu renty z pouczeniem, że w przypadku jakiegokolwiek przychodu świadczenie w drodze wyjątku nie przysługuje, ubezpieczony dostarczał organowi rentowemu wymagane zaświadczenie o kontynuowaniu nauki np. po wysłaniu decyzji z 25.09.2012r. (k. 210 akt ZUS-u) ubezpieczony już w dniu 01.10.2012r. dostarczył zaświadczenie o kontynuowaniu

nauki (k.211 akt ZUS-u). W sumie od 21.04.2011r. do 16.02.2015r. ZUS wystawił i wysłał na adres ubezpieczonego 19 decyzji, w których zawarł pouczenie o tym, że w przypadku osiągnięcia jakiegokolwiek przychodu świadczenie przyznane w drodze wyjątku nie przysługuje. Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że nieprawdopodobnym jest żeby ubezpieczony tych decyzji nie otrzymał.

Sąd Okręgowy nie dał wiary ubezpieczonemu, że nie był on pouczony o tym, że osiągniany przez niego dochód powoduje utratę prawa do wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych renty rodzinnej, w związku z czym Sąd ten uznał, że ubezpieczony pobrał nienależnie świadczenie i ciąży na nim obowiązek zwrotu tego świadczenia w całości za okres wskazany w zaskarżonej decyzji. Wskazywany bowiem w odwołaniu przez ubezpieczonego okres 12 miesięcy dotyczy tylko sytuacji, gdy osoba pobierająca świadczenie sama zawiadomiła organ rentowy o okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie świadczenia, a taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca.

Sąd Okręgowy miał także na uwadze uregulowanie zawarte w art. 84 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i wskazał, że omyłkowo pominął fakt, że organ rentowy obciążył ubezpieczonego odsetkami liczonymi od następnego dnia od wypłaty nienależnego świadczenia, gdy tymczasem właściwa interpretacja obowiązujących przepisów wskazuje, że odsetki od nienależnie pobranych świadczeń biegną od następnego dnia od doręczenia decyzji o obowiązku ich zwrotu. Sąd Okręgowy przychylił się w tej kwestii do wykładni art. 84 ust. 1 ustawy systemowej dokonanej przez Sąd Najwyższy w wyroku z 3 lutego 2010r. w sprawie o sygn. akt I UK 210/09, powołanym przez ubezpieczonego w odwołaniu.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się ubezpieczony, który zarzucił rozstrzygnięciu:

- błędne ustalenie, że ubezpieczony był pouczony o konieczności poinformowania organu rentowego o braku prawa do pobierania świadczenia w związku z uzyskiwaniem dochodu, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że organ rentowy takiego pouczenia ubezpieczonemu nie udzielał,

- naruszenie art. 138 ust. 4 ustawy emerytalnej poprzez ustalenie, że jedynie osobiste poinformowanie organu rentowego przez ubezpieczonego o podjęciu zatrudnienia uzasadnia ograniczenie do 12 miesięcy okresu, którego dotyczy zwrot świadczenia, podczas gdy ograniczenie to następuje również w sytuacji gdy organ rentowy uzyskał wiedzę o zatrudnieniu ubezpieczonego za pośrednictwem deklaracji składanych przez pracodawcę,

- naruszenie art. 84 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez uznanie, że ubezpieczony powinien zwrócić odsetki od należności wskazanych w decyzjach, liczonych od dnia wypłaty świadczenia, podczas gdy wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że odsetki powinny być naliczane od dnia następnego po doręczeniu decyzji o obowiązku zwrotu świadczenia nienależnego.

Mając na uwadze powyższe, apelujący wniósł o zmianę wyroku poprzez orzeczenie o braku obowiązku ubezpieczonego zwrotu świadczeń opisanych w zaskarżonych decyzjach, względnie o zmianę decyzji poprzez ustalenie, że obowiązek zwrotu świadczenia nienależnego dotyczy okresu 12 miesięcy z jednoczesnym ustaleniem, że obowiązek zwrotu odsetek powstał dnia następnego po dniu doręczenia decyzji, względnie o zmianę decyzji poprzez ustalenie, że obowiązek zwrotu odsetek powstał dnia następnego po dniu doręczenia każdej decyzji, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania. Apelujący domagał się także zasądzenia od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed sądami I i II instancji według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczony wskazywał, że organ rentowy w żaden sposób nie wykazał, iż korespondencja z pouczeniami była doręczana ubezpieczonemu. Organ rentowy nie zdołał wykazać, że przesyłka została wysłana do ubezpieczonego, a więc można przyjąć, że nie nastąpiło doręczenie korespondencji zawierającej pouczenie. W ocenie apelującego dowolne jest twierdzenie, że z faktem posiadania przez organ rentowy odpisu decyzji można wiązać fakt jej doręczenia ubezpieczonemu, który samodzielnie doręczał do ZUS zaświadczenia o nauce. O obowiązku tym dowiedział się od matki i doręczanie zaświadczeń było jego swoistym nawykiem. Wiedza o tym obowiązku nie wynikała jednak z treści decyzji. W ocenie ubezpieczonego w związku z zawiadomieniem organu rentowego

o zatrudnieniu przez pracodawcę ubezpieczonego, organ rentowy nie powinien domagać się zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres ponad 12 miesięcy. Ubezpieczony powołując się na stanowisko Sądu Okręgowego wskazał także, że prawidłowo odsetki powinny być naliczane od dnia następnego po doręczeniu decyzji o obowiązku zwrotu świadczenia nienależnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego okazała się zasadna jedynie w części.

Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720).

Zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 84 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Jak wskazywał już Sąd Okręgowy w uzasadnieniu rozstrzygnięcia, omyłkowo pominął fakt, że organ rentowy obciążył ubezpieczonego odsetkami liczonymi od następnego dnia od wypłaty nienależnego świadczenia. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko zaprezentowane w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r. wydanym w sprawie I UK 210/09, wedle którego nie można utrzymywać, że świadczenia wypłacone na podstawie pozostającej w obrocie prawnym decyzji administracyjnej jako nienależne podlegały zwrotowi w dacie wypłaty, choćby przesłanki przyznania świadczenia w rzeczywistości nie istniały lub odpadły. Świadczenia w myśl art. 84 ustawy systemowej i art. 138 ustawy o emeryturach i rentach, uważane za nienależne, podlegają zwrotowi dopiero wtedy, gdy organ rentowy wyda stosowną decyzję administracyjną. Zatem organ rentowy powinien naliczać odsetki ustawowe od nienależnie pobranego świadczenia od dnia doręczenia osobie zobowiązanej, decyzji obligującej do zwrotu takiego świadczenia, gdyż dopiero od tej daty osoba taka pozostaje w zwłoce ze spełnieniem świadczenia. Pogląd ten potwierdza treść art. 84 ust. 4 i ust. 7 ustawy systemowej, w których użyte zostały sformułowania „kwoty nienależnie pobranych świadczeń ustalone prawomocną decyzją” (ust.4) oraz „uprawomocnienie się decyzji ustalającej te należności” (ust.7). Świadomość uzyskania prawa do świadczeń na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo innego rodzaju wprowadzenia w błąd organu rentowego jest jedynie jedną z przesłanek wydania decyzji. Organ rentowy jest przy tym – z mocy art. 138 ustawy emerytalnej (podobnie jak z mocy art.84 ustawy systemowej) - ograniczony, do okresu, za który może żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń. Sąd Najwyższy wskazał także, że określenia od kiedy należą się odsetki od świadczeń z ubezpieczenia społecznego, także od świadczeń podlegających zwrotowi, należy poszukiwać w prawie ubezpieczeń społecznych, a nie w prawie cywilnym.

W związku z powyższym należało zmienić częściowo zaskarżony wyrok i poprzedzające go decyzje poprzez ustalenie, że R. N. (1) nie jest zobowiązany do zapłaty odsetek za okresy wskazane w zaskarżonych decyzjach.

Natomiast za bezzasadne Sąd Apelacyjny uznał pozostałe zarzuty podnoszone przez ubezpieczonego w apelacji. Zgodnie z art. 138 ust. 4 ustawy emerytalnej zwrot nienależnie pobranych świadczeń może obejmować okres nie dłuższy niż trzyletni. Natomiast wyjątkiem jest sytuacja, w której osoba pobierająca świadczenie zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane. Wtedy organ rentowy nie może żądać zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy. Wbrew twierdzeniom ubezpieczonego, w niniejszej sprawie nie ma podstaw do zastosowania opisanego powyżej wyjątku. To nie wskutek zawiadomienia organu rentowego przez ubezpieczonego Zakład Ubezpieczeń Społecznych powziął informację o zatrudnieniu R. N. (1), a ta okoliczność wyklucza możliwość zastosowania wyjątku przewidzianego w art. 138 ust. 4 ustawy emerytalnej. Podkreślić należy, że omawiany przepis nie wymaga żadnej szczególnej formy dla zawiadomienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o zajściu okoliczności powodujących, między innymi, wstrzymanie prawa do świadczenia. Zawiadomienie, w rozumieniu cytowanego przepisu, stanowi każda informacja wskazująca na zajście okoliczności, o których mowa w tym przepisie. Może to być nawet informacja przypadkowa, udzielona na przykład przy

okazji korespondencji prowadzonej z ZUS w związku z innymi sprawami. Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 6 lutego 2013 r. (sygn. akt I UK 475/12), wedle którego celem art. 138 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest ograniczenie odpowiedzialności osoby, która pobrała nienależne świadczenie ze względu na to, że wypełniła ciężący na niej obowiązek powiadomienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o okolicznościach mających wpływ na prawo do tego świadczenia, a mimo to, na skutek błędu organu rentowego, było ono nadal wypłacane. Innymi słowy, złagodzenie sankcji zwrotu nienależnie pobranego świadczenia jest uwarunkowane wykonaniem przez świadczeniobiorcę ciężącego na nim obowiązku informacyjnego. Sformułowanie użyte w tym przepisie - „powiadomiła” wskazuje na czynne działanie ze strony osoby pobierającej świadczenie, wyraźnie ukierunkowane na uświadomienie organowi rentowemu zajścia określonych okoliczności. Bezwzględny warunkiem jest więc to, aby źródłem tej informacji była osoba pobierająca świadczenie (ewentualnie jej pełnomocnik lub inny przedstawiciel prawny). Jeżeli bowiem organ rentowy uzyska informację o zajściu okoliczności z art. 138 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach od innej osoby, podmiotu (np. pracodawcy) będzie to stanowić „pozostały wypadek” w rozumieniu art. 138 ust. 4 in fine tej ustawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2009 r., II UK 204/08).

Do organu rentowego wpłynęły pisma płatników składek zatrudniających ubezpieczonego na podstawie umów zlecenia, informujące o okresach tego zatrudnienia i osiągniętych przychodach. Z treści tych pism wynika, że ubezpieczony osiągał przychód w roku 2012 od października do grudnia, w latach 2013 i 2014 osiągał przychód przez cały rok, a w roku 2015 osiągnął przychód w styczniu i marcu. Przepis art. 138 ust. 4 ustawy emerytalnej stanowi, że obowiązek zawiadomienia organu rentowego o okolicznościach mających wpływ na prawo do świadczeń ciąży na osobie pobierającej świadczenie. Warunek ten nie został jednak spełniony w niniejszej sprawie, bowiem to pracodawca ubezpieczonego poinformował organ rentowy o zatrudnieniu ubezpieczonego. Ubezpieczony nadto nie zagregował na kierowane do niego pisma, w których organ rentowy prosił o dostarczenie informacji o osiągniętych przez niego przychodach z tytułu zatrudnienia. Ubezpieczony nie podjął żadnych działań, które miałyby na celu poinformowanie organu rentowego o podjęciu zatrudnienia, a tym samym o braku przesłanek do dalszego wypłacania ubezpieczonemu świadczenia.

Nie ma również racji ubezpieczony zarzucając Sądowi błędne ustalenie, że R. N. (1) był informowany o braku prawa do pobierania świadczenia w związku z uzyskiwaniem dochodu. Prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że twierdzenia ubezpieczonego w tym zakresie nie są wiarygodne. Trzeba mieć bowiem na uwadze, że każdorazowo ubezpieczony przedkładał zaświadczenia o kontynuowaniu nauki kilka dni po wydaniu decyzji przez organ rentowy. Na każdej z decyzji na pierwszej stronie znajdowała się adnotacja organu rentowego, że w przypadku osiągnięcia dochodów ubezpieczonemu nie będzie przysługiwało prawo do dalszego pobierania świadczenia. Argumentacja ubezpieczonego w tym zakresie stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji. Apelujący nie wykazał, aby rozumowanie Sądu było pozbawione logiki, czy też poczynione ustalenia były dowolne. Tym bardziej na uwadze trzeba mieć, że przesyłki, które były kierowane do ubezpieczonego listami poleconymi pod ten sam adres, co decyzje, R. N. (2) odbierał. Zatem wątpliwym jest twierdzenie, że ubezpieczony nie otrzymał ani jednej z kierowanych do niego decyzji, w których organ rentowy informował o okolicznościach, których zaistnienie będzie skutkowało utratą prawa do świadczenia rentowego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił częściowo zaskarżony wyrok oraz poprzedzające go decyzje (pkt I), natomiast na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy koszt ustanowienia zastępstwa procesowego, który w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych w postępowaniu przed sądem apelacyjnym wynosi w stawce minimalnej 270 zł zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800). Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczonemu należałby się zwrot kosztów zastępstwa procesowego w stawce

wyższej niż minimalna, jednakże skoro ubezpieczony w niniejszym postępowaniu wygrał tylko częściowo, przyznano stawkę minimalną.

SSO del. Barbara Konieczna SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka